Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 28 WRZEŚNIA 1935 N — Nr. 115

Po mianowaniu senatorów.

Z wykazem mianowanych senatorów zaznaczyć należy, że znajduje się wśród nich **2 Niemców**: przedstawiciel „staroniemieckiej“ „Deutsche Vereinigung“ Hassbach, który już poprzednio był senatorem oraz przywódca „Jungdeutsche Partei“ Wiesner z Bielska. Pozatem jest **2 żydów**: rabin prof. Mojżesz Schorr oraz Jankiel Trockenheim, działacz żydowskiej „Agudy“ i b. radny m. Warszawy — wreszcie **2 Ukraińców**: b. senator Horbaczewski i b. senator Pawlikowski. Jak wiadomo, niezależnie od tego **3 Ukraińców weszło do Senatu z wyboru** w myśl paktu „sanacji“ z przywódcami ukraińskimi, tak, że ogółem będzie w Senacie **5 Ukraińców**.

Wśród mianowanych senatorów jest parę osób, które kandydowały do Sejmu i przepadły, jak Algajer z Łodzi, przemysłowiec Karszo-Siedlecki itd.

Z innych b. sen. Ewert jest prezesem sanacyjnej „Partji Pracy“, zaś b. sen. Rostworowski był referentem nowej ustawy konstytucyjnej: Wołoszyński był posłem BB. Zwraca uwagę fakt, że wbrew zapowiedziom prasy sanacyjnej nie **został mianowany żaden przedstawiciel katolickiego Episkopatu.**

Pewną sensacją jest również mianowanie b. wojewody poznańskiego, **hr. Bnińskiego.** Wiadomo, że był on swego czasu kontrkandydatem na urząd Prezydenta i to kontrkandydatem najpierw marszałka, a następnie obecnego Prezydenta Rzplitej inż. Mościckiego.

Wielką klęskę poniosła grupa pułkowników, zwolenników p. ministra Matuszewskiego, gdyż wybitny ich przedstawiciel, b. min. **Matuszewski**, nie został mianowany do Senatu. Przepadł też w wyborach do Senatu. **Wysłano** go do Poznania, gdzie **kandydatura** jego **przepadła**, co było z góry do przewidzenia. Nie otrzymał też nagrody pocieszenia w nominacji. Pan Matuszewski jest nietylko wybitnym inspiratorem gospodarczej polityki rządu, ale też i jednostką wybitnie polityczną. **Po maju pisał, że gotów jest „połamać wszystkie kije z puszczy białowieskiej na opozycji“, dziś usunięty został w cień przez swoich.**

Wśród senatorów-nominatorów nie widzimy też czynnych ministrów. Spodziewano się nagrody pocieszenia **dla ministra skarbu Zawadzkiego**, a tymczasem jego właśnie nazwiska na liście nie znajdujemy. Jedynie z pośród dygnitarzy rządowych znalazł się w tem gronie wiceminister **Kawecki.** Przed kilkoma dniami został on mianowany wiceministrem spraw wewnętrznych, a obecnie został senatorem.

Ogólnie też przypuszczano, że były marszałek Sejmu, dr. **Switalski**, dostanie jakieś wysokie stanowisko. Tymczasem otrzymuje on **jedynie mandat senatora.** W ten sposób do Senatu **wchodzą wszyscy byli premjerzy pomajowi z wyjątkiem Bartla i Sławką**, szefa rządu i posła na Sejm.

Wśród kandydatów mamy też czynnego dyplomatę, **posła Rzplitej w Rydze, p. Beczkowicza**, który wobec tego będzie musiał przenieść się do Warszawy, a miejsce jego zajmie upatrzony już kandydat.

Z grona b. **Wyzwoleńców**, którzy opuścili szeregi ludowców, otrzymali nominację **Maksymiljan Malinowski**, nikt więcej. Nie wszedł natomiast „patrjarcha“ ruchu ludowego **Bojko** lub np. **Stolarski.** Spodziewano się, że wiceminister Siedlecki dostanie nominację jako nagrodę pocieszenia (przepadł w wyborach), jednak otrzymał ją tylko jego imiennik **Karszo-Siedlecki, przedstawiciel Lewjatana.**

Ze hr. **Rostworowski** wejdzie do Senatu z nominacji, tego się ogólnie spodziewano. Jak wiadomo, był **on referentem projektu konstytucji w b. Senacie.**

Tak więc okres wyborczy został całkowicie zamknięty. Im dalej jest po wyborach, tem bardziej **narastają w obozie sanacyjnym żale. Wielu uważa się za pokrzydzonych** i dlatego obserwujemy poważny ferment powyborczy w obozie prorządowym.

Gen. Rydz-Smigły przybędzie do Poznania.

W związku z mającym się odbyć w dniu 20 października rb. zjazdem powstańców wielkopolskich, członków b. straży ludowych, rad ludowych, rad żołnierskich, straży bezpieczeństwa oraz organizacyj tajnych powstania wielkopolskiego 1918-19 roku poszczególne delegacje zwróciły się do gen. Rydza-Smigłego z prośbą, by zechciał zaszczycić swą obecnością zjazd i przyjąć nad nim protektorat.

Gen. Rydz-Smigły zaproszenie przyjął i przyrzekł przybyć na uroczystość otwarcia zjazdu do Poznania.

Pan Prezydent Rzplitej prof. Mościcki zatrzyma swój urząd do r. 1940.

Warszawa. Od dłuższego czasu zastanowiano się w sferach politycznych nad tem, czy P. Prezydent Rzeczypospolitej po ukonstytuowaniu się Sejmu i Senatu, wybranych na zasadzie nowej ordynacji i nowej Konstytucji, **złoży swój urząd czy też pozostanie na stanowisku**, na które przed dwoma laty został **powołany na 7-letnią kadencję.**

Obecnie z całą stanowczością możemy donieść, że P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki **nie zrzeknie się urzędu** ani nie podda reelekcji, **pozostając** na powierzonem przez Zgromadzenie Narodowe stanowisku **aż do upływu** swej kadencji, co nastąpi w **r. 1940.**

Dlaczego nie opublikowano liczbowych wyników głosowania?

W nr. 26 „Monitora Polskiego“ ogłoszone zostały wyniki wyborów do Sejmu i Senatu. W ogłoszeniu tem generalny komisarz wyborczy opublikował tylko nazwiska wybranych posłów i senatorów w poszczególnych okręgach wyborczych. Nie opublikowano natomiast zupełnie żadnych liczb lub np. ilości osób, upoważnionych do głosowania, ilości nieważnych kartek i głosów itd.

Liczby te są bodaj tak samo ważne jak i nazwiska wybranych posłów. **Dziwić się więc należy, dlaczego nie zostały opublikowane.**

„Elita“ tytularna i majątkowa w Sejmie i Senacie.

Wzrost wpływów arystokracji w Polsce.

„Kto rządzi w Polsce? Jakie czynniki i warstwy decydują o losach państwa polskiego?

— **Pułkownicy zwyciężają!** Program deflacyjny ma być utrzymany! Mówi się również o obniżce pensyj urzędników państwowych! — woła **„Depesza“** organ przemysłowców“.

„To wszystko dowodziłoby, że znaczenie grupy pułkowników wzrosło, że grupa ta jest obecnie bardziej skonsolidowana i że ma sankcję najwyższego dziś czynnika w państwie, tj. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. I dlatego dotychczasowa polityka rządu będzie nadal utrzymana, a z nią i program deflacyjny. **A zatem w dalszym ciągu będziemy żyli na chlebie i wodzie, bez tłuszczu, bo to jest podobno najzdrowsza dziś kuracja i gwarancja długiego żywota wegetacyjnego.“**

Tak się skarży **„Depesza“**, używana przez **„Lewjatan“** do wyrażania niezadowolenia kół przemysłowo - handlowych z obecnego stanu w Polsce.

Istotnie. Gdy się przejrzy skład obecnego Sejmu i Senatu, **uderza bardzo duża liczba przedstawicieli arystokracji i obszarników.** Przytem mało wśród nich osób, znanych z działalności politycznej lub społecznej. Raczej legitymują się oni swą pozycją majątkową, niż działalnością publiczną. To też bez pomocy grupy pułkownikowskiej nigdy by w tak dużej liczbie nie weszli do ciał parlamentarnych.

Czy jednak oznacza to zwycięstwo programu deflacyjnego?

Warto zwrócić uwagę, że b. min. **Matuszewski, twórca programu deflacyjnego, nie wszedł ani do Sejmu ani do Senatu.** Choć kandydował do Senatu, jakieś czynniki postarały się, aby go utrącić. Nie ma go też na liście senatorów - nominatów.

Przytem publiczną jest tajemnicą, że **wśród konserwatystów,** którzy tak duże wpływy zdobyli w Sejmie i Senacie, przeważnie jest **dużo zwolenników nakręcania konjunktury.**

Koniec pory deszczowej w Abisynji.

Addis Abeba. Od dwu dni nie pada w Abisynji deszcz. Można tedy przypuszczać, że pora deszczowa już skończona.

Słychać, że rząd abisyński zgodzi się na prośbę posła francuskiego o zezwolenie sprowadzenia wojsk francuskich do ochrony kolei Addis Abeba — Dżibuti.

Negus podpisał już dekret mobilizacyjny.

Londyn. Specjalny korespondent „Daily Mail“ w Addis Abebie donosi, że jest rzeczą prawdopodobną, iż podpisane przez negusa zarządzenie o mobilizacji powszechnej będzie ogłoszone podczas świąt maskała, obchodzonych na zakończenie okresu deszczowego lub wkrótce potem.



Mussolini ogląda przenośne aparaty radjowe nadawcze, które Włosi zastosowali w czasie tegorocznych manewrów.

Dwa i pół miljarda lirów na cele wojenne.

Rzym. Ogłoszony dekret wyjaśnia, iż dwa miljardy 500 milj. lirów przeznaczono na nadzwyczajne wydatki rozmaitych ministerstw w ciągu roku budżetowego 1935-36, na cele kolonjalne, rozdzielono w sposób następujący: ministerstwo kolonij 1 miljard lirów, ministerstwo wojny — 1 miljard, ministerstwo marynarki — 150 miljonów i ministerstwo lotnictwa 300 miljonów.

Zwolnienie z Berezy.
Zwolniono z Berezy 48 osób — w tem 38 Ukraińców.

Sanacyjno-konserwatywny „Czas“ odczuwa tęsknotę do zgody ze społeczeństwem.

Konserwatywno-sanacyjny „Czas” **apeluje do p. Prezydenta**, aby na **czele rządu postawił człowieka, „którego samo nazwisko stworzy** nadzieję na śmiałą i konsekwentną politykę na odcinku gospodarczym”. Według bowiem „Czasu“ „obecna sytuacja gospodarcza wymaga posunięć pomyślanych na szeroką skalę”. Aby mogły być one **zrealizowane, trzeba „współudziału** w jego realizacji dosłownie **całego społeczeństwa”.** Ale, żeby społeczeństwo współdziałało z rządem, trzeba „wszelkiemi środkami” zdobyć zaufanie mas.

„**Muszą to być nazwiska** — rozwodzi się „Czas” — **szeroko znane i cieszące** się powszechnym szacunkiem i **powszechnem uznaniem dla ich energji.** W tak poważnej sytuacji, jaką przeżywamy obecnie, w obliczu konieczności powzięcia tak zasadniczych decyzyj, jak te, na które obecnie czekamy, nie może być mowy o mdłych kompromisach“.

Chodzi tylko o to, czy sanacja jeszcze w swem gronie ma takie nazwiska, któreby posiadały zaufanie mas. Z powyższego jednak widać, że „Czas” rozumie, iż **dotychczasową drogą iść dalej niepodobna.**

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu Śląskiego.

Marszałkiem wybrany został Karol Grzesik.

Katowice. Dnia 24. 9. po południu odbyło się inauguracyjne posiedzenie czwartkowego Sejmu śląskiego, złożonego z 24 posłów. Posłowie zebrali się w komplecie. Przybyli również przedstawiciele władz, wśród nich wojewoda Grażyński, obaj wicewojewodowie, naczelnicy wydziałów, członkowie rady wojewódzkiej itd.

O godz. 16,15 wojewoda dr. Grażyński otworzył imieniem rządu posiedzenie Sejmu, odczytując dekret p. Prezydenta o zwołaniu sesji. Następnie dr. Grażyński wygłosił krótkie przemówienie, po którem zaproszony został najstarszy wiekiem poseł Franciszek Urbańczyk do objęcia przewodnictwa. Po przyjęciu przez Izbę zmian regulaminu nastąpił wybór marszałka Sejmu. 21 głosami przy 3 czystych kartkach wybrano posła Karola Grzesika na marszałka Sejmu.

Następnie wybrano dwóch wicemarszałków Sejmu: Włodzimierza Dąbrowskiego 22 głosami i Alojzego Kota 20 gł. Zkolei wybrano sekretarzy, poczem przystąpiono do wyboru członków rady wojewódzkiej, którymi zostali ks. Grimm, Długiewicz, Schefer, Tomanek i Balcer. Na tem marszałek Sejmu zamknął posiedzenie.

Serja dyplomatycznych polowań.

Warszawa. Nadchodzą potwierdzenia pierwotnych zapowiedzi o przyjeździe amb. **Ribbentroppa do Polski.**

Ma on istotnie przybyć w końcu września na polowanie, które urządza Alfred Potocki, wybrany świeżo posłem do Sejmu. Polowanie to odbędzie się na jelenie z udziałem Janusza Radziwiłła i rozmaitych przedstawicieli sfer dyplomatycznych.

W chwili obecnej w lasach Prus Wschodnich odbywa się polowanie, urządzone przez Goeringa, w którem bierze udział Radziwiłł, Maurycy Potocki z Jabłonnej, Alfred Potocki z Łańcuta, **Ribbentropp i inni.**

Wygrana 1 miljona złotych padła w Poznaniu.

Dwaj urzędnicy, zakonnica i biedna rodzina podzielili się miljonową wygraną.

Poznań. Los nr. 163. 490, na który w ostatnim dniu ciągnienia padła główna wygrana w kwocie 1 miljona zł, zakupiony został w kolekturze J. Langera w Poznaniu.

Właścicielami poszczególnych ćwiartek są dwaj urzędnicy, siostra zakonna jednego ze szpitali poznańskich oraz jedna b. uboga rodzina.

I ZNÓW STOIMY

u progu nowego, tymrazem ostatniego w tym roku kwartału. Czekają nas długie wieczory. Jakże więc chętnie chwytamy gazetę!
Dla nas bezsprzecznie najlepszym i najszczerszym przyjacielem — to

„Drwęca“.

Prócz najważniejszych wydarzeń ze świata, kraju i powiatu znajdziesz tam różne cenne i praktyczne rady.
Od października drukować też będziemy nową, bardzo zajmującą i budującą powieść p. n.:

— „Gwiazda Przewodnia“ —

Miljon dzieci bez szkoły!

Dajmy datki na budowę szkół powszechnych.

Od 2—8 października odbędzie się tydzień Szkoły Powszechnej. Dowiadujemy się, że w roku ubiegłym zdołano dzięki ofiarności społeczeństwa, zebrać w woj. pomorskiem i poznańskiem **około pół miljona zł.** Z tej sumy na budowę szkół wydano w formie bezprocentowej pożyczki **186** tys. zł, a w formie zasiłków bezpowrotnych **112.500 zł.**

W bieżącym roku na budowę szkół wydano sumę **265** tys. zł, z czego na woj. poznańskie przypada 170 tys. zł, na województwo pomorskie **95** tys. zł.

Statystyki głoszą, że **miljon dzieci w Polsce jest pozbawionych nauki z powodu braku odpowiednich budynków szkolnych.** Najgorzej przedstawiają się stosunki w innych województwach. W wojew. pomorskiem i poznańskiem jest brak dostatecznej liczby izb szkolnych. Niektóre budynki szkolne — to lepianki.

Tej klęsce chce zaradzić Towarzystwo Budowy Szkół Powszechnych, które w czasie organizowania tygodnia odwołuje się do ofiarności społeczeństwa.

30-lecie święceń kapłańskich J. Em. Ks. Prymasa Hlonda.

Poznań. W poniedziałek, dnia 23 bm. Jego Eminencja Ks. Prymas Hlond obchodził 30-lecie swych święceń kapłańskich. Dostojny Jubilat, który wielkiemi przymiotami serca, a szczególnie troską o najbiedniejszych zaskarbił sobie głęboką miłość społeczeństwa wielkopolskiego, bawił, niestety, w tym dniu poza Poznaniem, to też akty hołdu i przywiązania dla Dostojnego Jubilata znalazły wyraz w księdze audjencjonalnej, wyłożonej w pałacu arcybiskupim.

Ks. biskup Łosiński nadal bez pensji.

Warszawa. „Warszawski D. Narodowy” donosi: Podaliśmy w swoim czasie wiadomość, że kasy skarbowe zaczęły wypłacać przepisane w konkordacie dotacje dla diecezji kieleckiej.

W uzupełnieniu tej wiadomości donoszą nam, **że tylko ks. biskup Łosiński nie otrzymuje tej dotacji dla siebie.**

Czy wiesz, że w Polsce miljon dzieci jest bez szkoły?
Czy wiesz, że i Ty możesz się przyczynić do budowy szkół?
Wstąp do Tow. Budowy Szkół Powszechnych!

Wspaniała propaganda lekkiej atletyki.

225 zawodników i zawodniczek — przeszło 1.500 widzów na stadjonie.

Brodnica. W dniach 21 i 22 bm. odbyły się — jak donosiła „Drwęca” — zawody P. W. i W. F. obwodu 67 p. p., do którego należą powiaty: brodnicki, lubawski i rypiński.

To, co mieliśmy sposobność oglądać w niedzielę, dnia 22 bm., na stadjonie, wykracza poza ramy zwykłych zawodów lekko-atletycznych. Zawody bowiem niedzielne prócz lekkiej atletyki obejmowały i inne dziedziny sportu, jak: gry zespołowe, kolarstwo i łucznictwo, nie mówiąc już o strzelaniu, które z natury rzeczy nie posiada tych wartości widowiskowych, co wyżej wymienione gałęzie sportu.

Ale zawody, o których mówimy, nietylko przez swe urozmaicenie były tak różne od imprez, które obserwowaliśmy na tutejszym terenie, lecz z powodu jednej kardynalnej zasady, która znalazła pełne zastosowanie na imprezie w dniu 22 bm. Mamy tu na myśli wspaniałą organizację zawodów. Doskonałe były także urządzenia techniczne, z których korzystali zawodnicy, a wreszcie, co specjalnie podkreślić należy, idealnie przedstawiało się informowanie publiczności o przebiegu i wynikach zawodów. Speakerem był p. por. Widort, który ze swego zadania wywiązał się znakomicie. Megafony zainstalowała firma Bohne. Całością organizacji kierował p. dyr. Kruszczyński. Sędzią głównym byli p. p.: prof. Koschany, Sargalski junjor, (członek Polsk. Kol. Sędz. Sport.), Witkowski (sędzia strzel. — łucznicy Polskiego Kol. Sędz. Sport.), Piekarski i inni. Publiczność opasała gęstym pierścieniem stadjon, który został otoczony poza bieżnią barjerą, której oczekiwaliśmy już kilka lat temu. Takich tłumów nie widzieliśmy dotychczas na żadnym meczu, czyto lekko-atletycznym czy piłkarskim. Komitet Powiatowy W. F. i P. W. oraz Komenda Powiatowa miały do dyspozycji 5 lekarzy. Publiczność, wchodząca na stadjon, mogła organizację, urządzenia i t. d. tylko podziwiać, trzeba jednak zajrzeć za kulisy tych wszystkich prac. Jeżeli mówimy o kulisach, to nie mamy — jak to zwyczaj — zamiaru mówić o rzeczach ujemnych, bo tych nie było, lecz wskazać na ogromny trud, jaki sobie zadała Powiatowa Komisja P. W. i W. F. oraz grono entuzjastów sportu. Dobrze przysłużyli się ci działacze lekkiej atletyce: królowa sportów została zapropagowana w pięknym stylu.

Pewne zastrzeżenie oczywiście nie może rzucić cienia na całość zawodów. Organizatorzy postanowili, iż wolno startować każdemu zawodnikowi tylko do jednej konkurencji w konkursie. Jest to, zdaniem naszem, posunięcie nieudane. Ucierpiał też na tem poziom zawodów, zwłaszcza, jeżeli n. p. dobry miotacz nie stanął i poza konkursem do konkurencji, mu odpowiadającej, a tylko z powodu ograniczenia udziału zawodnika do jednej konkurencji nie startował.

Zawody rozpoczęły się w dn. 21 bm. po południu lekką atletyką i grami. Odbyły się mianowicie najpierw 3 wieloboje dla panów: a) od 17 — 19 lat, b) od 20 — 32 lat oraz ponad 33 lat. Także odbyły się 2 wieloboje żeńskie od 18 — 20 lat oraz ponad 21 lat. Wszystkie te konkurencje były trójbojami w rozmaitych kombinacjach. Następnie odbyły się gry zespołowe dla pań i panów, przyczem pierwsze rozgrywały tylko siatkówkę. W pierwszym dniu Męskie Gimnazjum Nowomiejskie pokonało Brodniczankę w stosunku 15:9 i 15:8, przyczem Brodniczanie grali gorzej niż zwykle. **Drużyna żeńska Gimnazjum Nowomiejskiego pokonała K. S. M. ż. Brodnicę** 2:1. Szczegółowe wyniki: 15:6, 11:15, 15:13.

Bardzo interesujący był mecz piłki koszykowej **pomiędzy Brodniczanką, a Gimnazjum Nowemiasto** mimo dużej przewagi miejscowych. Wynik: 27:13 (11:5). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Scheffler 14, Tomczyk 5, Goebel 4 oraz Daranowski i Stankowski po 2. Dla pokonanych ambitnych i sympatycznych chłopców punkty strzelili: Kroplewski 5, Jankowski 4, Napiórski i Lewalski po 2. Sędzia p. Jendryczka — objektywny.

W strzelaniu z broni małokalibrowej zwyciężył zespół brodnicki (Związ. Podof. Rez.) ze 138 pkt. przed Rypinem 133 pkt. i Lubawą 124 pkt.

Zeńska drużyna siatkówki Rypina naogół słaba.

Wieczorem odbyło się ognisko, przy którem główną rolę odgrywał druh Sliwiński ze swymi zuchami. Obecny na niem był p. gen. Thomme, dowódca O. K. Po ognisku odbył się capstrzyk.

W dniu następnym — niedziela 22 bm. — z kamienic powiewały flagi o barwach narodowych. O godz. 10 rozpoczęła się Msza św. polowa, którą odprawił ks. administrator Dzienisz, który wygłosił też piękne, wzruszające kazanie. Kaznodzieja wskazał, że sport przyczynia się do podtrzymania zdrowia ciała i ducha. Sport, który ma być zdrowy, musi się opierać na zasadach katolickich. Armja polska, to zbrojne ramię narodu, posiadająca w szeregach swych zdrowych i silnych obywateli — to gwarancja, że państwo nasze już w obcą niewolę nie popadnie.

Na nabożeństwie obecny był wojewoda pomorski p. Kirtiklis, pp. starostowie: brodnicki — Galusiński oraz lubawski i rypiński, p. pułk. Mysłowski oraz przedstawiciele władz i urzędów.

Po nabożeństwie przemówił krótko p. pułk. Mysłowski. Rozpoczęła się później defilada. Po przerwie obiadowej rozpoczęły się zawody, także defilada przy dźwiękach orkiestry Z. S.

Lepsze wyniki były następujące (podajemy je przy nazwiskach zwycięzców, o ile się wyróżniają): 100 metrów: **Niklewski (Gimn. K. S. Brodnica)** 11.4 sek. W konkursie zwyciężył **Zawadzki** (Brodniczanka) 11.6 sek. przed Spani-

---

Conan Doyle. 14

Kot brazylijski czyli potworny kuzyn

(Ciąg dalszy).

— Leżeć, głupia bestjo: — zagrzmiał. — Leżeć mi tu zaraz! Cóż to? Nie poznajesz mnie, swojego pana?

Tu — nawet w moim zamglonym umyśle błysło. Przypomniałem, co mówił przed paru dniami — że smak ciepłej krwi zamieni kota w szatana.. Moja krew to uczyniła — ale on uiści zapłatę...

— Precz!! — wrzasnął trwożnie. — Ruszaj precz, djable, ty jeden!.. Baldwin! O, mój Boże!

Tu posłyszałem, że się przewraca, — i że się podnosi — i że znowu się przewraca — towarzyszył temu odgłos, jak gdyby rozdzieranego płótna. Krzyki, głośne zrazu, słabły — cichły coraz bardziej, głuszone straszným, nieznośnym, charczącym, chrapliwym pomrukiem rozwścieczonego zwierzęcia. Nagle, gdym już myślał, że nie żyje, ujrzałem — niby widmo zmory sennej — oślepłą, poszarpaną, krwią ociekającą postać, biegającą w śmiertelnym strachu po pokoju. To był ostatni obraz, który widziały me oczy, zanim zapadłem w ponowne omdlenie.

Wiele minęło miesięcy, nim wyzdrowiałem zupełnie — a właściwie nie mogę powiedzieć, że wogóle wyzdrowiałem zupełnie; do końca życia bowiem chodzić będę o kiju, na pamiątkę tej nocy, spędzonej z brazylijskim kotem.

Baldwin, groom i reszta służby — nie rozumieli, co się stało, gdy zwabieni śmiertelnym krzykiem swego pana, znaleźli mnie za kratami klatki, a jego szczątki — a przynajmniej to, w czem później szczątki jego rozpoznali w skrwawionych łapach zwierzęcia, które sam wychował. Od krwawej biesiady rozpalonemi żelaznemi drągami odstraszyli zwierza i zastrzelili go w końcu przez okienko w drzwiach; dopiero wtedy mogli mnie wydostać.

Przeniesiono mnie do mojej sypialni; tam to, pod dachem człowieka, który mnie chciał zgładzić, przeleżałem kilka tygodni, walcząc między życiem a śmiercią. Sprowadzili z Clipton chirurga i pielęgniarkę z Londynu i wreszcie po miesiącu można mnie było przewieźć na stację, a stamtąd z powrotem do domu.

Mam jedno wspomnienie z czasu tej choroby — wspomnienie, które mógłbym uważać za jedno z tych widzeń gorączkowych, z tych zmor, jawiących się mózgowi chorego w malignie, gdyby nie to, że tak wyraźnie zarysowało mi się w pamięci. Pewnej nocy, podczas nieobecności pielęgniarki, otworzyły się drzwi cicho bardzo i wysoka kobieta w grubej żałobie wsunęła się do pokoju. Zbliżyła się do mnie, pochyliła się nad łóżkiem, a w smagłej jej twarzy, przy słabem świetle nocnej lampki, poznałem tę Brazylijkę, którą mój kuzyn poślubił. Popatrzyła na mnie uważnie, a wyraz jej twarzy tchnął teraz większą dobrocią, niż kiedykolwiek przedtem.

— Czy jesteś pan przytomny? — zapytała cicho.

Skinąłem słabo, gdyż bardzo jeszcze byłem bezsilny. (Dokończenie nastąpi.)

lem z Nowegomiasta. Czas Niklewskiego b. dobry. W biegu na 400 m. I miejsce zdobył w dobrym czasie 56.3 sek. zajął **Rzepka (Nowemiasto)** przed Turkowskim z Lubawy 57 sek. W biegu na 1000 m. triumfował bezapelacyjnie **Mówiński (K.SM. Brodnica)**, świeżo zwolniony ze służby wojskowej.

Skok w dal rozstrzygnął na swą korzyść **Niklewski (GKS. — Brodnica)** 5,90 m. przed Krupińskim z Lubawy. Wynik, jak na Niklewskiego, stosunkowo słaby. Skok wzwyż także wygrał poza konkursem **Niklewski** 1,55 m. przed Bieganowskim (Rypin) 1,50 m. (1-szy w konkursie) i **Kirzenkowskim z Lubawy.** W skoku o tyczce wyprzedził swych rywali **Rybacki** (Rypin) z wynikiem 2.90 m. W konkursie I miejsce zajął **Falkowski** (KSM. Brodnica) z wynikiem 2.73 m. przed Bogackim (Sokół Brodnica). Sokoli byli zmęczeni ćwiczeniami na przyrządach, tak że nie odegrali w skokach właściwej roli. Wszak niedawno Sokół brodnicki — Bogacki skoczył w tej konkurencji 3 m.

W dysku zwyciężył **Rybacki** (Rypin) z dobrym wynikiem 34,63 m. przed Zawadzkim (Lubawa). Pchnięcie kulą: 1. **Marschall** 10.94 przed Landsbergiem (Gimnazjum — Nowemiasto) oraz Czarnowskim (Brodniczanka). Sztafeta 4 x 100 — 1) **Rypin** 48,6 przed Lubawą o pół m. i o pierś przed Brodnicą. Brodnica przegrała wskutek złej zmiany pałeczek. Niklewski biegł doskonale, nie mógł jednak nadrobić terenu, straconego przez poprzedników.

W koszykówce bezapelacyjnie triumfowała **Brodniczanka,** 2) **Nowemiasto.** Rażąco niesportowo zachowała się drużyna rypińska, co zdarza się po raz drugi w krótkim czasie na stadjonie brodnickim.

Siatkówkę żeńską i męską wygrały drużyny **Gimnazjum — Nowemiasto.** Bieg wolny na rowerach: 1. Rojewski (TCB), 2. Gółkowski (TCB). 10 okrążeń stadjonu: 1. Kornacki, 2. Tuchewicz, 3. Karpiński — wszyscy z TCB.

W łucznictwie zwyciężyła **Irena Lewandowska** przed Rosikową i Apolonją Lewandowską.

Z pośród pań w lekkiej atletyce wyróżniły się: **Krawcowiczówna (KSM.** — Brodnica), 1-a w biegu na 60 m., **Spanili** (Nowemiasto), 1-a w rzucie piłką siatkową, **Nowaczykówna** (Nowemiasto) 1-a w skoku wzwyż i w dal. **Landsberżanka** z Nowegomiasta wygrała dysk. Skok w dal **Nowaczykówny**: 4.23 m.

Po zawodach p. starosta Galusiński rozdał nagrody zwycięzcom, wygłaszając przytem przemówienie, zachęcając zawodników do dalszego wysiłku. P. Starosta oznajmił zarazem, iż **pierwszeństwo osiągnął powiat lubawski.**

Piękny był moment, gdy popisom sokolim na przyrządach przygrywała orkiestra Z. S. Obie formalnie apolityczne organizacje, reprezentujące jednak dwie różne ideologje społeczne, razem popisywały się przed publicznością. Dokonało się na murawie stadjonu to, czego nie widzimy gdzieindziej. Prawdziwa pacyfikacja! Speaker „radja brodnickiego" zapowiadał, a publiczność wsłuchana była w jego słowa: „Popisy wykonuje „Sokół", najstarsza organizacja wychowania fizycznego w Polsce, przygrywa orkiestra Związku Strzeleckiego"...

Sport w roli medjatora! Benon Reichel.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 27 września 1935 r.

Kalendarzyk, 27 września, Piątek, Koźmy i Damjana M.
28 września, Sobota, Wacława Kr. M.
29 września, Niedziela, 16 po Św., Michała Arch.
Wschód słońca g. 5 — 33 m. Zachód słońca g. 17 — 22 m.
Wschód księżyca g. 7 — 58 m. Zachód księżyca g. 17 — 42 m.

Rejestracja pojazdów mechanicznych.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w dniach 30 września i 14 października rb.

Z miasta i powiatu.

Od redakcji.

Niestety, z powodu nagromadzonego już starszego materjału opis o zebraniu **Rady Okręgowej KSM. Okręgu Nowemiasto podać możemy** dopiero w następnym numerze.

Z sali sądu.

Nowemiasto. Na środowem posiedzeniu Sądu Grodzk. pod przewodn. sędziego p. Regnera zasądzeni zostali: Eryk Lewalski z Nowegomiasta za zniesławienie p. Czarneckiego z Marjanowa na 200 zł grzywny oraz miesiąc aresztu z zaw. na 2 lata, odwołanie w gazecie i poniesienie kosztów sąd. — Orzechowski Antoni z Marzęcic za kradzież kamieni na tydzień aresztu z zawiesz. na 2 lata. — Markowski Stanisław i żona Wanda z Pacółtowa za pobicie, pierwszy na miesiąc aresztu, drugą uniewinniono. — Majka Franc. i syn Jan z Tylic za kradzież ciężarka od siewnika, pierwszego uwolniono, drugiego na miesiąc aresztu z zaw. na 2 lata i 5 zł kosztów sąd.

W sprawie zdobycia odznak P. O. S. i O. S.

Nowemiasto. Pragnąc umożliwić jak najszerszym masom naszego obywatelstwa zdobycie odznak P. O. S. i O. S., Komenda Pow. P.W. i W.F. w Nowemmieście zorganizowała z dniem 25. IX. r. b. stałe dyżury na Stadjonie Sportowym w Nowemmieście codziennie od godz. 15—18-tej z wyjątkiem niedzieli. Przerabiać można: strzelanie, biegi, skoki i rzuty. Gimnastyka oraz jazdy na rowerze, wzgl. marsz 10-ciu klm. będzie dodatkowo. To też wszyscy na Stadjon. Wszyscy chcemy zdobyć P. O. S. Komendant Powiatowy P. W.

(—) Dulęba Jan, por.

UWAGA!!!
Druhowie KSM. Oddział Nowemiasto.

Nowemiasto. Kto w bieżącym roku zdobył POS., a nie wypełniał do tegoż warunków strzelania powinien jak najprędzej to wypełnić, gdyż inaczej nie otrzyma legitymacji POS.

A więc kto nie wypełnił tego warunku, niech się natychmiast zgłosi na Stadjon sportowy do strzelnicy małokalibrowej w godzinach od 15—18 (3—4 po poł.)

„Gotów"

Jan Pruchniewski, sekretarz Oddziału.

Strzelanie o nagrody.

Lubawa. Tut. oddział męski K.S.M. urządza w niedzielę, 29 bm. po poł. o godz. 14-tej strzelanie do tarczy z wiatrówki o nagrody na boisku własnem przy ul. 19 Stycznia obok ogniska. Wieczorem odbędzie się wieczorek z tańcami i różnemi niespodziankami na sali p. Kowalskiego. Ze względu na doniosły cel imprezy oraz cenne nagrody uprasza się o liczny udział.

Mecz piłki nożnej.

Lubawa. Ostatniej niedzieli odbył się w parku miejskim mecz piłki nożnej pomiędzy „Sokołem" i Klubem Sportowym „Biały Orzeł". Mecz ten stał na niskim poziomie. Była to właściwie zbiorowa gonitwa obu drużyn po boisku za piłką. Przy piłce zawsze było za dużo osób, wskutek czego były różne niespodzianki. „Sokół" tworzył więcej zgraną drużynę. Do przerwy był wynik 4 : 1 na korzyść „Sokoła". Po przerwie gra potoczyła się wolniej i wskutek zmiany bramkarza „Białego Orła" „Sokół" wbija tylko jednego goala przeciwnikowi, ustalając wynik 5 : 1.

T. C. L.

Nowemiasto. Bibljoteka TCL. zmieniła swoją dotychczasową siedzibę w Banku Ludowym i mieści się odtąd na **piętrze gmachu Ubezpieczalni Społecznej na ulicy Srodkowej.**

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. **17, nastąpi poświęcenie nowego lokalu,** na które niniejszem zaprasza się wszystkich członków, czytelników i sympatyków tej instytucji.

Wypożyczanie książek rozpoczyna się **we wtorek, dnia 1 października** i odbywać będzie się, jak dotąd, we wszystkie **wtorki i piątki** od godz. **18—19 wyłącznie** przypadających na dni te ewtl. **świąt kościelnych lub narodowych.** Dziękując Radzie Nadzorczej Banku Ludowego za dotychczasową bezinteresowną gościnność w gmachu swoim i dalszą jej ofiarną sympatję dla naszej placówki oświatowej, upraszamy zarazem szan. społeczeństwo Nowegomiasta i okolicy o taksame **dalsze przychylne popieranie** naszych dążności w szerzeniu oświaty za pomocą dobrej książki, zaś czytelników zachęcamy do **jaknajszerszego korzystania z bibljoteki,** która znowu zaopatrzona została w około 100 nowych wydawnictw w dziale literatury naszej.

Ze względu na trudności finansowe i inne przeszkody **nie** będzie można, niestety, utrzymać **czynnej świetlicy w porze zimowej,** o ile nie przyjdą nam w pomoc inne kompetentne czynniki przez zasilenie kasy naszej we fundusze na zakup opału, opłatę dyżurnego, abonament czasopism itp. Zarząd T. C. L.

Czyżby naprawdę wilki?

W. Bałówki. W ostatnią środę na polu p. Schulza w Bałówkach napadnięta została uwiązana na obdzy owca i rozszarpana całkowicie. Swiadkowie, którzy nam o tem donieśli, twierdzą z całą stanowczością, że to była para wilków. Na to też mają wskazywać i ślady stóp. Podajemy powyższe ze zastrzeżeniem, gdyż trudno nam przypuszczać, by te drapieżniki aż do nas zdołały dotrzeć.

Poświęcenie sztandaru.

Byszwałd. Miejsc. żeński oddział KSM. obchodził w ub. niedzielę podniosłą uroczystość poświęcenia sztandaru. Z tej okazji zjechało dużo młodzieży z okolicznych placówek miejskich i z Lubawy. Zbiórka delegacyj placówek żeńskich i męskich odbyła się na dziedzińcu b. Szkoły Roln. Po odebraniu raportu przez ks. Degnera, okręg. prezesa, udano się w pochodzie do miejsc. kościółka na nieszpory. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. asyst. Piątkowski, który wygłosił od ołtarza podniosłe przemówienie. Po nieszporach na placu szkoln. przed władzami organ. przedefilowała w karnych szeregach młodzież, zrzeszona w KSM. Następnie odmaszerowano do b. Szkoły Roln., gdzie prezeska oddziału, p. Marcinkowska, przywitała duchowieństwo i gości. Przystąpiono do wbijania gwoździ pamiątkowych, których ofiarowano 18. Po odczytaniu nadesłanych życzeń przemawiał jeszcze ks. prezes okręg. Degner i asystentka, p. Kasprzycka Ant. z Lubawy. Po krótkiej przerwie odbyła się akademja na którą złożyły się deklamacje, śpiewy i występy sceniczne pt. „Służyć chcę" i „Przeszłość mówi". Na zakończenie sympatyczne gospodynie uraczyły gości kawką i zakąskami. Przy dźwiękach orkiestry puściła się młodzież w tany, które trwały w harmonijnym nastroju do północy. Spiewem „Wszystkie nasze dzienne sprawy" oraz hasłem „Sprawie służ" zakończono uroczysty ten dzień.

Z Pomorza

Wykoleił się pociąg towarowy.

Lidzbark. W ub. środę około 8 wiecz. na tut. głównym dworcu wykoleiło się kilka wagonów pociągu towarowego, z których 3 wagony uległy doszczętnemu uszkodzeniu. Przyczyna wykolejenia dotąd nieznana. Wypadków w ludziach na szczęście nie było. Dochodzenia są w toku.

Zgon 2 ofiar wypadku samochodowego.

Lidzbark. Wskutek zderzenia samochodu osobow. z rowerzystą w ub. poniedz. na szosie przy W. Łęcku ciężkie obrażenia, jak już donosil., odnieśli na głowie rowerzysta W. Rotzol z Przełęka i jego żona, razem jadący rowerem. Mimo usilnych zabiegów lekarzy zmarł w ub. wtorek Rotzol, zaś żona jego w ub. środę. Oboje mieli uszkodzone czaszki. Tragiczny wypadek młodych małżonków (ślub odbył się przed tygodniem) wywarł przygnębiające wrażenie.

Dochodzenia przeciw b. star. Twardowskiemu.

Działdowo. Jak nas informują, tut. władze sądowe przeprowadzają dochodzenia przeciwko b. staroście dr. Twardowskiemu, przesłuchując licznych świadków, zwłaszcza urzędników Starostwa.

Nakrycie całej bandy złodziei.

Działdowo. W dniu 25 bm. odstawiono do dyspozycji Sądu kilka osobników z Iłowa niejakich Elertów, Kasprzyka, Dudka, Falkowskiego i innych, coś w liczbie 15, którzy przed kilku dniami skradli mistrz. rzeźnickiemu, p. Pstrągowskiemu 5100 zł. Policja przypadkowo wpadła na trop sprawców, zatrzymując jednego z młodocianych w chwili, gdy zmieniał banknot 100 zł. Wzięty w „obroty", powiedział, od kogo banknot otrzymał. Po tej nitce doszła Policja do kłębka i nakryła całą bandę złodziei, odebrała 1500 zł i różne przedmioty. Za skradzione pieniądze złodziejaszki zakupili w Mławie 3 aparaty fotogr., 5 rowerów, kilka złotych zegarków, pierścionki i inne rzeczy. W sprawę tę jest wmieszana jedna starsza niewiasta, która współdziałała z młodocianymi opryszkami, a której odebrano 700 zł.

Widać z tego, jak to nieroztropnie jest trzymać w domu większe sumy pieniędzy, skąd łatwo dostają się do rąk niepowołanych.

Wieczorek pożegnalny na cześć odchodzącego dowódcy garnizonu.

Działdowo. W sobotę, 21 bm., odbył się w Kasynie Oficerskiem wieczorek pożegnalny z powodu odejścia stąd dowódcy garnizonu p. ppłk. Brayczewskiego. Na miejsce jego ma przybyć p. ppłk. Siudlerski z Modlina.

Samochód, który wywołuje w mieście istne trzęsienie ziemi.

Działdowo. W ostatnich dniach daje się odczuwać na ul. Marsz. Piłsudskiego i Wolności trzęsienie ziemi, które powoduje samochód Zarządu Miejskiego, który ostatnio został naprawiony. Osobliwy ten samochód to „stary wojak", który podczas wojny światowej przewoził prowiant dla żołnierzy niemieckich po tut. drogach i dzisiaj, a zwłaszcza w dni targowe, jest przez publiczność podziwiany dlatego, że ma obdarte koła. Jest on używany do zwózki kamieni, a nie posiadając opon gumowych, wywołuje na bruku wstrząsy, które denerwują właśc. domów i przyprawiają o kłopoty zawalenia się domów. Sprawę tę poruszamy ze względu na skargi nerwowo chorych w tej myśli, że Magistrat postara się o odpowiednie ogumowanie tego samochodu.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm., w nast. kolejności:

6,20 Rodzone, Lubstynek, Ostaszewo, 6,50 Tuszewo, Zwiniarz, 7,30 Rożental, Rumienica, 8,00 Targowisko, Grabowo, 8,30 Złotowo, Lubawa, 9,15 Katlewo, Czerlin.

Furmanki ustawiają się i podjeżdżają do wagi tylko w jednym szeregu, podporządkowując się w tym względzie aż do odwołania kierownictwu p. W. Cieślikowskiego z Lubawy; wzgl. zarządzeniu n. podpisanego.

Inż. R. Raciborski.

NADESŁANE.

Zwycięskiemu klubowi tenisowemu zabrano puhar!

Brodnica. 3:0!!! Tak brzmią dwa wyniki zespołu tenisowego B.K.S.'u w rozgrywkach o puhar wędrowny, ufundowany dla zwycięzcy z okazji zawodów P. W. i W. F. przez zarząd miejski Nowegomiasta. Do rozgrywek zgłoszono 4 drużyny; Rodzinę wojskową przy 67 pp., Rodzinę Urzędniczą i B.K.S. z Brodnicy i reprezentację Nowegomiasta. Wynik 1-ej gry brzmiał: B.K.S. — Rodzina Urzędnicza 3 : 0. Ponadto Rodzina Wojskowa zdobyła 3 punkty z Nowemmiastem walkowerem. W grze finałowej spotkał się BKS. z Rodziną Wojskową i znów wygrał 3 : 0. Temsamem BKS. zdobył puhar wędrowny. Najlepszymi zawodnikami okazali się pp. Oziminowa i Nogajski (BKS.)

Smutną niespodzianką dla zwycięzców był fakt, że przy wręczaniu nagród nie było zdobytego puharu. Puhar był w Brodnicy, a potem znikł! Wśród sportowców miejsc. krążą niesamowite wieści, iż gracze nowomiejscy zabrali ze sobą do domu puhar!

Komenda P. W. i W. F. czyni starania, by trofeum otrzymali zwycięzcy, którzy nagrodę zdobyli w ogniu walki.

(Uwagi te otrzymaliśmy od sympatyka „białego sportu", który nie jest wogóle członkiem BKS-u, informacyj zaś udzielali mu czynni tennisiści. W imię bezstronności tedy je umieszczamy celem wyjaśnienia. Redakcja).

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 28. IX. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Koncert. 13.25 Chwilka dla kobiet. 14.30 Utwory fortep. 15.00 „Kłopoty redaktora" Prusa. 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Koncert. 16.00 Lekcja języka francusk. 16.15 Utwory na gitarę. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Jak umocnić gospodarczą samodzielność Polski?": Walka z bezrobociem i marnotrawstwem pracy" — odczyt. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Swiat naszych zwierząt" pogad. 17.50 „Lublin" pogad. 18.00 Słuch. dla dzieci pt. „Złota kaczka. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Pogad. społ. 19.44 Koncert. 19.00 Przegląd prasy roln. 19.20 Koncert. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Audycja „Nasi rodacy we Francji". 21.30 Humor regjonalny z Krakowa. 22.00 Koncert ork. P. R. 23.05 Muzyka tan.

Niedziela, dn. 29. IX. 9.00 Audycja poranna. 10.00 Tr. nabożeństwa. 12.15 Poranek muz. W przerwie o godz. 13.00 Fragm. słuch. „Trójka hultajska". 14.00 Opow. pt. „Wyłupiasty wózek". 15.00 Audycja dla wszystkich. 15.45 Przegląd rynków produktów rolnych. 16.00 Łamigłówki dla dzieci. 16.15 Recital skrzyp. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Muzyka tan. 17.40 Migawki regjonalne. 18.00 Recital śpiew. 18.30 Słuchowisko „Podróż Czang-Li". 19.25 Wiad. sport. 19.45 Co czytać? 20.00 Koncert symf. 20.45 Wyjątki z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Felj. z cyklu „Podróżujmy". 21.45 Wiad. sport. 22.00 Muzyka tan. 23.05 Muzyka lekka z płyt.

Poniedziałek, dn. 30. IX. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Muzyka lekka. 15.30 Koncert tria salon. 16.00 Lekcja języka niemieck. 16.15 Koncert solistów. 16.45 „Ożenił się" — skecz. 17.00 „Problem służby domowej u nas i zagranicą" — pogad. 17.15 Minuta poezji. 17.50 Pogadanka. 18.00 Recital org. prof. Nowowiejskiego. 18.30 „Bocian i żmija" — aud. dla dzieci. 19.00 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 20.00 Duety i piosenki. 20.20 „Pardon! Czy pan Bouboule" (audycja lekka). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki Polski współczesnej". 21.00 Recital wiolonczelowy p. Lifana. 21.30 „Satyra lwowska — Jan Lam". 22.00 Koncert symf. 23.05 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 28. IX. 7.55 Parę informacyj. 13.30, 14.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „Tratwami po najpiękniejszej rzece Pomorza" pogad. regj. 18.40 Zycie kult., artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport z Pomorza.

Niedziela, dn. 29. IX. 12.03 Przegląd teatralny. 14.20, 15.55 Płyty. 15.45 „Ruch kołowy na drogach publicznych" — pogad. roln. 19.10 Koncert reklam. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza. 19.30, 23.05 Płyty.

Poniedziałek, 30. IX. 7.55 Parę informacyj. 13.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 17.20 Płyty. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami. 18.40 Zycie kult., artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW.

Lubawa. Zebranie Koła Rejonowego absolwentów Szk. Rolniczej odbędzie się w niedzielę dn. 29 bm. o godz. 2-giej po południu na sali p. Piotrowicza w Lubawie.

Program:

Zagajenie.
Sprawozdanie z poprzedniego zebrania.
Wspomnienie co do Koła i b. szkoły.
Referat na temat uprawy lucerny.
Dyskusja nad referatem.
Częściowy wybór zarządu.
Wolne wnioski.
Zakończenie.

Na zebranie przybędą p. inż. Janicki i p. Zieliński.

Zarząd rejonowy.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

na dzień 29. IX. 35 r.

Kazanice o godz. 14-tej. **Marzęcice** o godz. 14,30.
Swiniarc „ „ 15-tej. **Zielkowo** „ „ 17-tej.

Zwiniarz. Zebranie tut. Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 12-tej (zaraz po nabożeństwie), na które przybędzie instruktor T. R. P. Prosi się o liczne przybycie.

Rumienica. Zebranie miejsc. Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 15-tej (3 po poł.), na które przybędzie instruktor T. R. P. Prosi się o liczny udział.

Zebranie Koła Gospodyń Wiejskich.

Miesięczne zebranie Koła Gospodyń Wiejskich w Lubawie odbędzie się dnia 29 września r. b. o godz. 16-tej w lokalu p. Piotrowicza. O liczny udział prosi — Zarząd.

„Piłsudski“ zdał egzamin.

Przybył do N. Jorku owacyjnie powitany.

Warsza. Nowy polski transatlantyk m|s „Piłsudski" przybył do Nowego Jorku dn. 24 bm. o godz. 9 rano. Przyjazd nastąpił w przewidzianym czasie, co potwierdza doskonałą konstrukcję nowego statku, który w pierwszej swej podróży przez Ocean łatwo osiągnął przepisaną szybkość pomimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych.

Statek przybił do nowej przystani towarzystwa Gdynia—Ameryka, Linje żeglugowe S. A. w Hoboken, witany entuzjastycznie przez oczekujące go tłumy, złożone w znacznej części z Polaków, którzy przybyli z różnych miejscowości Stanów Zjedn. na uroczystość powitania nowego statku. M|s „Piłsudski“ pozostanie w Nowym Jorku do dn. 29 bm.

Senator Hassbach do swych rodaków.

Bydgoszcz. Powołany przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej na senatora jako przedstawiciel mniejszości niemieckiej, p. Erwin Hassbach, ogłosił odezwę do swych rodaków, w której oświadcza, iż w nominacji swej dopatruje się **uznania dla lojalnego pod względem państwowym i obywatelskim** stanowiska niemieckich organizacyj, zrzeszonych w Zw. Niemców w Polsce. Senator Hassbach podkreśla dalej, iż **reprezentować będzie w senacie wszystkich zamieszkałych w Polsce Niemców,** bez różnicy ich przekonań politycznych i wreszcie **składa przyrzeczenie sumiennego służenia Państwu Polskiemu i swym rodakom.**

Smierć dwojga młodzieńców w nurtach rzeki.

Swiecie, n. W. Dwaj mieszkańcy Tlenia Stan. Choroś i Jan Kuzimski wybrali się kajakiem Wdą do Zura. W drodze powrotnej nagle kajak się wywrócił, grzebiąc obu młodzieńców. Nazajutrz wydobyto zwłoki.

Rada Miejska w Poznaniu rozwiązana.

Dnia 26 bm. kom. prezydent miasta Poznania odczytał dekret Min. Spraw Wewn., rozwiązujący Radę Miejską m. Poznania.

Lotnik litewski przeleciał ocean Atlantycki. Lot do Kowna nie powiódł się.

Nowy Jork, 22. 9. Lotnik Feliks Vaitkus, Litwin amerykański, wystartował wczoraj o godz. 6.45 wg. czasu miejscowego z Long Island do samotnego lotu bez lądowania do Litwy przez Nową Ziemię, Irlandję, Anglję, Danję, morze Bałtyckie i Kłajpedę.

Lotnik litewski,Feliks Vaitkus, który wystartował do lotu Nowy Jork — Kowno, musiał lądować z powodu braku benzyny w Ballinrobe, w Irlandji. Podczas lądowania aparat został uszkodzony, lecz lotnik wyszedł cało. Vaitkus oświadczył, iż miał dobre warunki lotu. Po naprawieniu aparatu wystartuje on w dalszą drogę do Kowna.

Bandyci obrabowali sklep jubilerski i maklera giełdowego.

Nowy Jork. Na jednej z głównych ulic Nowego Jorku dokonano napadu na sklep jubilerski. Bandyci związali właściciela sklepu oraz dwóch ekspedjentów i po zrabowaniu kosztowności na sumę 20 tys. dol. zbiegli samochodem.

Jednocześnie na giełdzie papierów wartościowych otrzymano od jednego z maklerów w Chicago wiadomość, że z mieszkania niejakiego Georga Hormela w Beverly Hills w Kalifornji skradziono papierów wartościowych pewnego znanego koncernu amerykańskiego na sumę przeszło 500 tys. dolarów.

Niemcy ściągają wojska i flotę pod Kłajpedę?

Moskwa. Korespondent „Prawdy" donosi z Paryża na podstawie pisma „Le Joural", że wzdłuż granicy pruskiej w pobliżu Kłajpedy rozlokowane zostały liczne oddziały wojska niemieckiego. Na tyłach tych oddziałów między Tylżą a Ejtkunami zgromadzone zostały silne rezerwy.

W parku miejskim w Ejtkunach rozlokowano artylerję. Równocześnie wiele niemieckich okrętów wojennych krąży na otwartem morzu w pobliżu Kłajpedy.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 26. 9.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe	12.50— 13.00
Pszenica	17.25— 17.50
Jęczmień browarowy	15.25— 16.25
Owies	14.50— 15.00
Mąka żytnia	18.50— 19.50
Mąka pszenna 65 proc.	27.25— 27.75
Otręby żytnie	9.00— 9.50
Otręby pszenne	9.50— 10.00
Rzepak zimowy	38.00— 39.00
Rzepik zimowy	35.00— 36.00
Siemię lniane	34.00— 36.00
Gorczyca	35.00— 37.00
Groch Victoria	26.00— 31.00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Mak niebieski	43.00— 45.00
Koniczyna biała	70.00— 90.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31 1/8; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.65; funt szterling 26.15; marka niemiecka 213.50; korona czeska 21.94.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenia pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.